

Sygn. akt I C 631/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Korfanty

Protokolant: Anna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 stycznia 2019 r. w G.

sprawy z **powództwa H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.**

przeciwko G. Z.

o zapłatę

1. oddała powództwo.

SSR Grzegorz Korfanty

Sygn. akt I C 631/18

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. pozwem wniesionym do tut. Sądu dnia 19 lutego 2018 roku domagał się zasądzenia od pozwanej G. Z. kwoty 2.662,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.534,72 zł liczonymi od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając strona powodowa podniosła, że pozwana oraz pierwotny wierzyciel (...) Bank (...) S.A. (poprzednio (...) Bank S.A.) zawarli w dniu 8 września 2011 roku umowę kredytu nr (...). Pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, co spowodowało zakończenia umowy stron, a łączna kwota zadłużenia wyniosła 2.662,58 zł, na co składa się: 1.369,11 zł tytułem zaległego kapitału, 1.165,61 zł tytułem sumy odsetek od kapitału naliczonych od dnia następnego po dacie wymagalności do dnia sporządzenia pozwu oraz 127,86 zł tytułem kosztów dochodzenia zaległej należności. W dniu 27 grudnia 2017 roku wierzyciel pierwotny (...) Agricole Bank (...) S.A. dokonał cesji przysługującej mu wobec ozwanej wierzytelności na rzecz powoda .

E. S., mimo zawiadomienia o terminie rozprawy, nie stawiała się na nią, będąc zawiadomioną prawidłowo i mimo takiej możliwości, nie podniosła argumentów przeciw treści pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 8 września 2011 roku pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą we W. a G. Z. została zawarta umowa pożyczki nr (...), na mocy której bank udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 3.092,74 zł na okres od 8 września 2011 roku do 8 września 2015 roku. Pożyczka miała zostać zapłacona w 48 ratach miesięcznych.

Pismem z dnia 17 stycznia 2018 roku (...) Bank (...) S.A. poinformowała pozwaną o zawartej z powodem umowie sprzedaży wierzytelności z dnia 27 grudnia 2017 roku, na mocy które dokonano na rzecz powoda przelewu wierzytelności przysługującej wobec pozwanej z tytułu umowy (...) z dnia 8 września 2011 roku. Jednocześnie pismem z dnia 17 stycznia 2018 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 2.654,70 zł w terminie 7 dni od doręczenia wezwania.

/dowody: umowa z dnia 7.12.2007 r. (k. 6-9), zawiadomienie z dnia 17.01.2018 r. (k. 4), wezwanie z dnia 17.01.2018 r. (k. 5)/

Powyższy Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez stronę powodową dokumentów, których treść ani autentyczność nie budziła wątpliwości sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie, z uwagi na to, iż przytoczone przez stronę powodową okoliczności faktyczne budzą uzasadnione wątpliwości w szczególności odnośnie legitymacji czynnej powoda do występowania z żądaniem dochodzonym pozvem przeciwko pozwanej .

W myśl art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny.

W myśl zaś art. 340 k.p.c. wyrok wydany w nieobecności pozwanego nie będzie zaoczny, jeżeli pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie.

Pozwana G. Z. nie stawiała się na rozprawę oraz nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności, jak i nie podniosła argumentów przeciw treści pozwu, wobec czego zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie z treścią art. 339 § 2 k.p.c. Sąd, wydając wyrok zaoczny, przyjmuje za prawdziwe twierdzenie strony powodowej o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Twierdzenia nie budzą tych uzasadnionych wątpliwości wówczas, gdy znajdują potwierdzenie w załączonych do pozwu dowodach, bowiem tylko w oparciu o zebrany materiał dowodowy Sąd jest władny ocenić twierdzenia zawarte w pozwie.

Strona powodowa reprezentowana była przez radcę prawnego i dlatego Sąd przyjął odpowiednio wysoki miernik staranności po stronie powodowej co do konieczności podejmowania czynności procesowych uwzględniający zawodowe kwalifikacje pełnomocnika.

W ocenie Sądu, twierdzenia strony powodowej zawarte w pozwie, budzą uzasadnione wątpliwości, co winno skutkować oddaleniem powództwa.

Przede wszystkim w przedmiotowej sprawie pełnomocnik strony powodowej nie przedłożył umowy cesji wierzytelności, z której wynikałoby uprawnienie powoda do występowania w przedmiotowej sprawie. Wobec braku w aktach sprawy jakiegokolwiek umowy zawartej między poprzednikiem prawnym a stroną powodową, oraz wobec braku umowy cesji, z której wynikałoby uprawnienie strony powodowej do dochodzenia od pozwanej należności, Sąd nie uznał przedstawionych dowodów za wystarczające do tego, by zatwierdzić legitymację czynną strony powodowej do dochodzenia od pozwanej żądania opisanego w pozwie .

Zatem w przedmiotowej sprawie obowiązkiem strony powodowej było przedłożenie we właściwej formie dokumentów umożliwiających wykazanie istnienia stosunku zobowiązaniowego, jak i jego wysokości jak też wykazania , że

zobowiązanie pozwanej w drodze cesji wierzytelności przeszło skutecznie na powoda. Jak już wyżej wskazano strona powodowa tego nie uczyniła.

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta – zbywcę. Przelew powoduje więc, że cedent przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia.

Przedmiotem przelewu może być co do zasady wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego i nie budzącego wątpliwości określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem: oznaczenia stron tego stosunku, oznaczenia świadczenia oraz oznaczenia przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) i co najmniej w dostateczny sposób zindywidualizowane w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność. Skuteczne jest zbycie wierzytelności, nieoznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego ta wierzytelność wynika.

Jak natomiast stanowi art. 511 k.c., jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony.

W doktrynie podkreśla się, iż zasadniczo przelew wierzytelności nie wymaga formy szczególnej i może być dokonany nawet ustnie (wola dokonania cesji może być też wyrażona per facta concludentia). Jednak jeśli przenoszona wierzytelność stwierdzona jest pismem, umowa cesji powinna być zawarta w formie pisemnej (K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, C.H. Beck, Wydanie 13, Warszawa 2015). Powyższe oznacza, że samo powołanie się na okoliczność dokonania przelewu pozostaje w omawianym tutaj zakresie niewystarczające, gdyż nie pozwala w zasadzie na jakąkolwiek weryfikację, czy rzeczywiście umowa cesji, o której mowa w art. 509 § 1 k.c., została skutecznie zawarta oraz czy obejmuje konkretnie oznaczoną wierzytelność przysługującą pierwotnemu wierzycielowi wobec dłużnika, a co za tym idzie – czy nowy wierzyciel posiada legitymację procesową czynną do wystąpienia przeciwko dłużnikowi o spełnienie świadczenia wynikającego z umowy zawartej przez niego z wierzycielem pierwotnym.

Strona powodowa podała, że nabyła wierzytelność wobec pozwanej na podstawie umowy przelewu z dnia 27 grudnia 2017 r., lecz jednocześnie umowa taka nie została Sądowi przedłożona. Jak natomiast wskazano wyżej, załączone do pozwu zawiadomienie o zmianie wierzyciela oraz wezwanie do zapłaty nie potwierdzają w dostateczny sposób uprawnienia strony powodowej do obciążania pozwanej jakąkolwiek zapłatą. Nadto podkreślenia wymaga, że w pismach stanowiących zawiadomienie pozwanego dokonanej cesji wierzytelności, jak i w wezwaniu do zapłaty wskazany został inny numer umowy, niż umowa pożyczki, której odpis dołączono do pozwu. Powód roszczenie swe wywodził z zawartej umowy pożyczki z dnia 8 września 2011 roku, co więcej, wskazano, iż przedmiotowa umowa posiadała numer (...). Tymczasem przedłożono kopię umowy pożyczki, która posiadała numer (...), a nie jak wskazywał powód (...). Powyższe również budziło uzasadnione wątpliwości Sądu, wobec czego nie uznał przedstawionych dowodów za wystarczających do tego, by uznać rację strony powodowej.

Reasumując obowiązkiem strony powodowej było przedłożenie we właściwej formie dokumentów umożliwiających wykazanie przejścia wierzytelności wobec pozwanej na stronę powodową, czego strona powodowa ostatecznie nie uczyniła skutecznie i prawidłowo.

Uwzględniając powyższe, Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała swej legitymacji procesowej czynnej.

Legitymacja procesowa jest opartym na prawie materialnym uprawnieniem do występowania w charakterze strony w konkretnej sprawie sądowej. Legitymacja procesowa wynika ze stosunku prawnego wiążącego strony procesowe. Wymóg jej posiadania stanowi przesłankę merytorycznego rozpoznania sprawy, bowiem jeżeli sąd stwierdzi, że strony łączy więź materialno-prawna i żądanie powoda jest uzasadnione, to udzieli ochrony prawnej jednakże, aby mogła być udzielona, z żądaniem jej udzielenia musi wystąpić osoba do tego uprawniona.

Biorąc zatem pod uwagę treść wcześniejszych rozważań, treść dokumentów dołączonych do pozwu, zdaniem Sądu powyższe skutecznie uniemożliwia uznanie strony powodowej za legitymowaną czynnie w przedmiotowej sprawie, bowiem, na co jeszcze raz należy zwrócić uwagę, nie wykazano następstwa prawnego strony powodowej po (...) Bank (...) S.A. w stosunku do pozwanej. Powyższe okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości Sądu, a tym samym prowadzić muszą, mając na uwadze art. 339 § 2 k.p.c., do oddalenia powództwa.

Wobec powyższego, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Grzegorz Korfanty